

## J.W. Construction szuka ludzi na Wschodzie

•• Firma J.W. Construction Holding chce ściągnąć na swoje budowy 400-500 robotników z Uzbekistanu i Tadżykistanu. 200 przyjedzie na próbę już w tym miesiącu.

Poinformował o tym we wtorek Ryszard Matkowski, który odpowiada za strategię holdingu. - Są to pracownicy, którzy wcześniej pracowali na budowach w Korei i Moskwie - zapewniał. - Musimy jednak sprawdzić, czy się zaadaptują w polskich warunkach.

Matkowski tłumaczył ściągnięcie pracowników dramatyczną sytuacją na naszym rynku pracy. - Podobno mamy 14-proc. bezrobocie. A tymczasem firmy budowlane podkupują już sobie pracowników - mówił.

J.W. Construction Holding zakwateruje wschodnich robotników w hotelach robotniczych. Ile będą zarabiali? - Koszty zatrudnienia będą porównywalne z zatrudnieniem polskich pracowników - odpowiedział Matkowski. Twierdzi, że ich pensje zależą od wydajności (na akord). Przeciętnie zarabiają na rękę 2-3 tys. zł na miesiąc.

J.W. Construction Holding ma bardzo ambitne plany inwestycyjne. Firma ma tzw. bank ziemi, który - jak mówi Matkowski - zapewnia jej stabilny rozwój przez trzy, cztery lata. W trakcie realizacji jest ok. 7 tys. mieszkań, głównie w Warszawie i jej okolicach oraz w Gdyni. W planach jest budowa kolejnych 6,5 tys. mieszkań, oprócz stolicy i Trójmiasta także w Łodzi, Katowicach, Szczecinie i Łebie. Firma planuje także wejście na rynek wrocławski.

200 mln zł na zakup kolejnych gruntów chce zdobyć na warszawskiej giełdzie (debiut planowany jest jeszcze przed wakacjami). Do zakupu akcji mają zachęcić inwestorów bardzo dobre ubiegłoroczne wyniki finansowe. Firma poinformowała o sprzedaży przeszło 4 tys. mieszkań, czyli niemal dwukrotnie większej niż w 2005 r. Przychody wyniosły ponad 726 mln zł i były o ponad 75 proc. wyższe niż rok wcześniej. Jeszcze bardziej imponująco wygląda wzrost zysku netto. Holding poinformował, że zarobił na czysto 132 mln zł, a w 2005 r. - ok. 8,3 mln zł. • MAWI